

**Bartek z Piekła**

# TAJEMNICZA POSTAĆ Z LASU

Uczestnicy VIII Przemęckiego Rajdu Rowerowego odwiedzili lasy w okolicy Miastka i Górską, gdzie do 1946 roku mieszkał, dziś coraz mniej znany Bartek z Piekła.

**Kim był Bartek z Piekła?**

Ten wielkopolski dziadek leśny w rzeczywistości nazywał się Jan Kowalewicz i urodził się 31 grudnia 1858 roku. Mieszkał w lesie pół kilometra na północ od leśniczówki Papiernia, nad małym jeziorem Maszynek. Bartek z Piekła jako dziecko chodził do szkoły w Górsku za czasów nauczyciela Bartscha, u którego pobierał także lekcje prywatne, gdyż bardzo chciał być nauczycielem. Jednak z powodu biedy nie mógł się dalej kształcić.

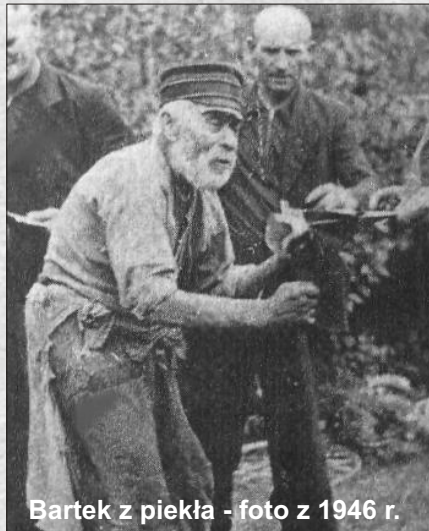
Ojciec Bartka, Ignacy Kowalewicz jako młody człowiek był na służbie u rolnika w Brennie. Pragnął jednak uzyskać pracę w lesie i zostać przewodnikiem robotników leśnych. To właśnie zdecydowało, że dysponując własną ziemią, wybudował niewielką drewnianą chatę i inne zabudowania tuż przy terenach leśnych. Tam też zmarł w 87 roku życia, w dniu 21 maja 1945 roku o godzinie 5:30. Został pochowany na cmentarzu w Brennie. Jego mogiła już dawno zapadła się. Kilka lat temu na tym samym miejscu pochowano inną zmarłą osobę.

**Dlaczego właśnie Bartek z Piekła?**

Według opowiadań określenie Bartek z Piekła odnosiło się do Ignacego - ojca, a dopiero później także do jego syna Jana. Niemniej to właśnie Jan stał się powszechnie znany pod tym przezwiskiem.

Przypuszcza się, że określenie to wymyśliły dzieci, które w tych rejonach zbierały jagody i jeżyny. W drugiej połowie sierpnia, po dniu św. Bartłomieja (24. sierpnia), owoców tych coraz mniej, są małe i mają gorszy smak. Dzieci mówiły że „Bartek je os..!”

Przez „Piekło” rozumiano natomiast jakieś miejsce odludne, niezbyt przyjazne lub zapadły kąt. Znany jest stary żart wiejski dzieci, na który nabierano niezbyt zorientowanych w przyrodzie mieszczuchów. Osobę pytano najczęściej, czy wie, „gdzie diabeł ma młode”, a gdy okazała zainteresowanie, to prowadzono ją i wpychano w miejsce gęsto porośnięte pokrzywami lub roślinami czepnymi i kłującymi. Gdy silnie poparzona i podrapana ofiara żartu szybko uciekała, wołano za nią: „teraz wiesz, jak wygląda piekło”.



**Bartek z piekła - foto z 1946 r.**

„byłeś w piekle i wiesz, gdzie diabeł ma młode” itp. Bardzo możliwe, że w ten sposób doszło do skojarzenia imienia Bartek z Piekłem zamieszkiwanym przez rodzinę Kowalewiczów.

**Jakim był człowiekiem?**

Jako człowiek prosty, w pełni poprawnie posługiwał się językiem polskim i to zarówno w mowie, jak i w piśmie. Nie zdarzały mu się żadne błędy i miał ładny charakter pisma. Równie dobrze posługiwał się językiem niemieckim, częściowo francuskim i znał wiele słów angielskich i łacińskich. Bartek z Piekła żył z plonów uzyskiwanych z uprawy własnej ziemi, z plodów otaczającej go przyrody oraz z wynajmowania się do pracy.

Osoby znające Bartka krótko po zakończeniu II wojny światowej pamiętały i informowały, że prenumerował „Przewodnik Katolicki” od momentu jego ukazania się (1895 r.). Widziały też u niego „Głos Leszczyński” oraz znany dziennik „Wielkopoleń”. Po przeczytaniu gazet, w założonej przez siebie księdze, robił notatki. Zachowały się zapiski od lipca 1877 roku do sierpnia 1922 roku.

**Zapiski Bartka**

O różnym charakterze zapisków Bartka świadczą następujące przykłady: „w Miastku rada ludowa” (2.XII.1918), „Sejm Dzielnicy w Poznaniu” (3.XII.1918), „Strzelanina w powiecie Wschowa” (8.I.1919), „Apel w Włoszakowicach, bombardowanie Włoszakowic” (10.I.1919), „Żołnierze złapali przemytnika w Pap”, (Papierni) (2.V.1919), „pierwszy raz wybory do Sejmu Polskiego” (1.VI.1919), „Frania z Westfali przyjechała” (28.IV.1920), „Leipner poszedł z papierni” (10.XII.1920), „zegar 24 godz. na pocztach” (2.VII.1921), „Kardynał Ralli obrany Papieżem pod imieniem Pius XI” (6.I.1922), „trąba powietrzna obaliła stodołę” (29.VI.1922). Zapiski Bartka świadczą o jego różnorodnych zainteresowaniach.

**Walka o kościół z zaborcą**

Bartek z Piekła nigdy nie lubił Niemców, jako zaborców. Miał zresztą do nich inne osobiste żale. Miejscowy listonosz, będący Niemcem o polskim nazwisku (Wojciechowski) i źle ustosunkowany do Polaków, domagał się, aby w kościele w Brennie ewangelia była czytana po niemiecku. Nie mógł mu tego Bartek wybaczyć i za karę zaprenumerował polskie dzienniki, które ten zatwardziały Niemiec musiał codziennie dostarczać do odległego od poczty piekła, niezależnie od pory roku i pogody.

**Kopiec Wilsona**

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, doceniając wkład prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej - W.T. Wilsona - Bartek z Piekła postanowił go uczcić, syjąc mu pamiątkowy kopiec. Postanowienia swego dotrzymał. Wykorzystał w tym celu naturalne, niewielkie wzniesienie w pobliżu domu i własnymi rękoma, przy użyciu prostych narzędzi, usypał znacznej wysokości kopiec. Prace te trwały około 20 lat. Zaczął je, będąc mężczyzną w pełni sił, a kończył jako starzec.

*Fragmenty opracowania  
Pana Kazimierza Stępczaka  
i Pana Kazimierza Wolniczaka  
wydrukowanego w "Przeglądzie  
Wielkopolskim" Nr 2 (68) 2005*

**Józef Stępczak** - nauczyciel szkoły w Zaborówcu w latach 1929-1949 z przerwą wojenną. Materiały uporządkował i opracował syn - **Kazimierz Stępczak** - dawny mieszkaniec Wschowa, obecnie prof.dr.hab. na Wydziale Biologii UAM w Poznaniu. **Kazimierz Wolniczak** - emerytowany nauczyciel i znany regionalista z Brenna.

[www.800.przemet.pl](http://www.800.przemet.pl)

## OSIEM WIEKÓW W SIECI

Dużymi krokami zbliża się przypadający na rok 2010 jubileusz 800-lecia ziemi przemęckiej. Mimo, że główne obchody władze samorządowe planują zorganizować za dwa lata, już teraz podejmowane są inicjatywy mające na celu przybliżenie historii regionu. Właśnie w internecie pojawił się nowy serwis poświęcony historii ziemi przemęckiej.

Strona znajduje się pod adresem [www.800.przemet.pl](http://www.800.przemet.pl). Znajdziemy na niej m.in. informacje o wydarzeniach związanych z obchodami 800-lecia ziemi przemęckiej. Ponadto na witrynie zamieszczono także artykuły poświęcone historii regionu oraz prezentowane są wydawnictwa opisujących dzieje ziemi przemęckiej. Szczególnie ciekawym jest dział w którym zebrano fotografie przedstawiające jak dawniej wyglądały miejscowości gminy Przemęt.

MR

Osiem wieków Ziemi Przemęckiej - bliżej historii, kultury, przyrody.

**800 Lat**  
ziemi przemęckiej  
1210-2010

800 LAT WYDARZENIA WYDARZENIA ARTYKUŁY FOTOGRAFIE

Wielki 2010. Aż 800 lat temu...  
Dziś w 2010 roku w 800. rocznicę...  
Wielki 2010. Aż 800 lat temu...  
Dziś w 2010 roku w 800. rocznicę...

aktualności

W naszym regionie zaplanowano...  
**Niedoszła lokacja cystersów**

Czy wiesz że...  
Czy wiesz, że w stodołach do końca I wojny...  
Czy wiesz, że w stodołach do końca I wojny...  
Czy wiesz, że w stodołach do końca I wojny...